

Wciąż brak winnych masakry w Odessie

3 maja 2018

Blok Opozycyjny skrytykował śledztwo w sprawie tragedii w Odessie.

W ciągu czterech lat ukraińskie władze nie były w stanie znaleźć winnych tragedii, do której doszło 2 maja 2014 roku i już nie należy się po nich tego spodziewać – uważa ukraińska partia Blok Opozycyjny.

„Dzisiaj nasze serca wypełnia żal, ale również rośnie oburzenie. W ciągu czterech lat władze nie były w stanie i nie chciały znaleźć morderców. Już nie ma podstaw, by spodziewać się po tej władzy znalezienia uczestników tej zbrodni i postawienia ich przed sądem. Nie spodziewamy się przywrócenia praworządności po władzy, która opiera swoją politykę na pogłębianiu rozłamów, wywoływaniu sporów i konfliktów w społeczeństwie” – czytamy w komunikacie na stronie partii.

2 maja 2014 roku w okolicy placu Greckiego wybuchły zamieszki między aktywistami Antymajdanu z jednej strony a ultrasami z Charkowa i Odessy oraz radykałami Euromajdanu z drugiej. Bójka zakończyła się zniszczeniem miasteczka namiotowego i podpaleniem Domu Związków Zawodowych, w którym ukryli się członkowie Antymajdanu. Jednocześnie z tłumu radykałów strzelano w tych, którzy próbowali się uratować. Ofiarami tragedii padło 48 osób, ponad 250 ucierpiało.

Źródło: pl.SputnikNews.com